

Emerytowani kierowcy i maszyniści zastąpią niezaszczepionych

12 października 2021

Toronto Transit Commission (TTC) z Kanady rozważa zatrudnienie emerytowanych pracowników do uzupełnienia luk spowodowanych przez pracowników, którzy nie zastosują się do końca miesiąca do obowiązku szczepienia na COVID-19.



Wszyscy pracownicy TTC muszą przedstawić dowód pełnego szczepienia do 30 października. Zatrudnienie emerytowanych pracowników jest „jedną z opcji, branych pod uwagę”.

8 października ponad 80 proc. pracowników ujawniło swój status wyszczepiania, w tym 76 proc. pracowników należących do związków zawodowych. 90 procent stwierdziło, że są w pełni zaszczepieni, a pozostali otrzymali tylko jeden zastrzyk. TTC nie zdecydowało jeszcze jakie kary otrzymają pracownicy, którzy nie przedstawią dowodu szczepienia.

Przez kilka tygodni po tym, jak TTC ogłosiło 19 sierpnia nowe zasady, związek zawodowy radził 12 000 członków, aby wstrzymali się z ujawnianiem statusu szczepień z powodu obaw związanych z naruszaniem praw człowieka. W odpowiedzi, w zeszłym tygodniu firma TTC złożyła wniosek do Rady Stosunków Pracy w Ontario (Ontario Labor Relations Board) o uznanie działań związku za nielegalną akcję strajkową. Następnego dnia związek zmienił swoje stanowisko.

Tymczasem okazuje się, że federalny nakaz szczepień obejmujący pracowników publicznych nie tylko jest nadużyciem władzy, ale też może okazać się, że został przygotowany naprędce i zawiera mnóstwo luk pranych. Zgodnie z tym, jak wymóg został

sformułowany, najpewniej nie będzie obejmował dwóch trzecich urzędników i pracowników federalnych, czyli 212 000 osób.

Chodzi o to, że nakaz szczepień odnosi się do pracowników podstawowej administracji publicznej. Kto jest uznawany za takiego pracownika, a kto nie? Podstawowymi pracownikami nie są na przykład pracownicy poczty, inspektorzy mięsa, pracownicy infolinii departamentu pracy i rozwoju społecznego albo strażnicy Parks Canada. Nakaz będzie natomiast dotyczyć przykładowo strażników więziennych i strażników granicznych.

Jednak to, że będzie dotyczyć, to jeszcze nic nie znaczy. Przyznawanie się do szczepień ma być sprawą honorową. Okazanie dowodu szczepienia nie jest wymagane. Pracownicy „podstawowej administracji publicznej” będą zobowiązani do wypełnienia oświadczenia przez internet.

Dla porównania warto przypomnieć, że na przykład restauratorzy w Kanadzie są zobowiązani do sprawdzania certyfikatów szczepień klientów. Pracownicy federalni będą musieli tylko stwierdzić, że się zaszczepili.

Czy rząd Kanady świadomie uchwalił dziurawą ustawę? Można dopatrywać się różnych przyczyn. Może chciał zaproponować cokolwiek, by udawać konsekwencję, a z założenia nastawił się na pozwy podważające konstytucyjność ustawy i protesty związków zawodowych. Gdyby ustawa zawierała mniej luk, federalna biurokracja mogłaby stracić dziesiątki tysięcy pracowników. Tyle wakatów trudno by było zapełnić kompetentnymi kandydatami.

Autorstwo: Andrzej Kumor, Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](#) [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: [WolneMedia.net](#)